Ipn bu 003407/1
BS/AS-0- 3 / 12
KOPIA
000010

S E J M
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
I kadencja

PROTOKÓŁ

2 posiedzenia Komisji do badania wykonywania przez Ministra Spraw Wewnętrznych uchwały Sejmu RP z dnia 28 maja 1992 r.

Działo się w m. st. Warszawie, dnia 9 czerwca 1992 r.
w sali obrad Komisji w gmachu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Początek posiedzenia o godz. 10 min. 00

Przewodniczący poseł ob. Ciemniewski Jerzy - Przewodniczący Komisji

Obecni posłowie według załączonej listy. (zał. nr 1)

Obecni przedstawiciele urzędów i instytucji według załączonej listy.

Obecni przedstawiciele prasy, radia, telewizji według załączonej listy.

Porządek dzienny:

1) Spotkanie Komisji z Ministrem Spraw Wewnętrznych Andrzejem Milczanowskim.
2) Przesłuchanie przez Komisję Ministra Spraw Wewnętrznych Antoniego Macierewicza.

verte

15/463
strona: 0015

Ipn bu 003407/1
BS/AS-0- 3 / 12
KOPIA
000092

(zamieszanie na sali)

Przewodniczący: panie Ministrze, w związku z uchwałą Sejmu z 6 czerwca 1992 r. w sprawie powołania Komisji do badania wykonywania przez Ministra Spraw Wewnętrznych uchwały Sejmu RP z dnia 28 maja 1992 r. poprosiliśmy Pana na nasze posiedzenie w celu złożenia wyjaśnień związanych z realizacją tej uchwały z 28 maja. Przepraszam bardzo, że nastąpiło to w trybie tak pilnym, ale bez doręczenia Panu formalnie zaproszenia. Wczoraj zapadła decyzja w sprawie terminu, w którym Pana chcieliśmy wysłuchać o tak powiedzmy sobie lepiej, Komisja działa w ramach regulaminu przewidzianego dla Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej, a więc wszelkie oświadczenia, zeznania podlegają takim rygorom, jak wyjaśnienia przed Komisją Odpowiedzialności Konstytucyjnej, czyli zgodnie z Kodeksem Postępowania Karnego obłożone są sankcją wynikającą, związaną z fałszywymi zeznaniami, tak, że uprzedzam pana Ministra o odpowiedzialności za fałszywe zeznania i w świadomości tego faktu proszę w dalszym ciągu wyjaśniać Komisji. Na wstępie prosiłbym pana Ministra o złożenie wyjaśnień, a później przejdziemy do pytań, znaczy ogólnego oświadczenia w zakresie jaki pan Minister uważa za stosowne złożyć.

Minister Antoni Macierewicz: dziękuję bardzo panie Przewodniczący. Proszę Państwa, szanowna Komisjo, w związku z podjęciem przez Sejm dnia 28 maja 1992 r. uchwały o brzmieniu następującym: "Niniejszym zobowiązuje się Ministra Spraw Wewnętrznych do podania do dnia 6 czerwca 1992 r. pełnej informacji na temat urzędników państwowych od szczebla wojewody wzwyż, a także senatorów i posłów, a do dwóch miesięcy sędziów, prokuratorów, adwokatów,

100/463
strona: 0100

Ipn bu 003407/1

BS/AS-0- 3 / 12

000093

KOPIA

oraz do 6 miesięcy radnych gmin i członków zarządów gmin będących współpracownikami Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa w latach 1945-1990".

Z listów podjąłem następujące kroki, po pierwsze skierowałem list do Prezesa Rady Ministrów z prośbą o zwrócenie się do I Prezesa Sądu Najwyższego, by jako Przewodniczący Trybunału Stanu powołał Komisję do Rozstrzygania ewentualnych niejasności i skarg powstałych w wyniku realizacji Uchwały. Po drugie, zgodnie z Ustawą o ochronie tajemnicy państwowej i służbowej z dnia 14 grudnia 82 r.(Dz.U. Nr 40 z 82 r. poz. 271 z późniejszymi zmianami), podjąłem decyzję, iż dane, których dotyczy Uchwała zostaną opatrzone klauzulą "Tajne". Po trzecie, zgodnie z Ustawą o obowiązkach i prawach posłów i senatorów z dnia 31 lipca 85 r. (Dz.U. Nr 18 z 91 r. poz. 79), wykonanie Uchwały Sejmu z dnia 28 maja 1992 r. postanowiłem dane te przekazać każdemu z Posłów. Przekazanie przez nich jakichkolwiek informacji na ten temat stanowić będzie naruszenie Ustawy o ochronie tajemnicy państwowej i służbowej Art. 7 ust. 2 Ustawy z dnia 6 kwietnia 90 r. o Urzędzie Ministra Spraw Wewnętrznych(Dz.U. Nr 30 poz.181) zezwalał Ministrowi Spraw Wewnętrznych udzielać osobom lub instytucjom wiadomości stanowiących tajemnicę państwową. Zakazem ustawowym objęto udzielanie informacji o obywatelu, uzyskanych w czasie wykonywania czynności operacyjno-rozpoznawczych(art. 12 Ustawy o Urzędzie Ochrony Państwa, i art. 271 o policji). Dane dotyczące tajnych współpracowników byłej SB były pozyskane przed dniem 10 maja 90 r. , a zatem nie są danymi operacyjnymi pozyskanymi przez Urząd Ochrony Państwa i jako takie nie pozostają pod ochroną art. 2 Ustawy o ochronie tajemnicy państwowej i służbowej w związku z art. 12 ust. 1

strona: 0101

Ipn bu 003407/1

BS/AS-0- 3 / 12

KOPIA

000094

ustawy o Urzędzie Ochrony Państwa. Z mocy bowiem art. 129 ust. 1 ustawy o Urzędzie Ochrony Państwa z dniem 10 maja 1990 Służba Bezpieczeństwa została rozwiązana a art. 129 ust. 2 cytowanej ustawy, jednoznacznie stanowi, iż Urząd Ochrony Państwa nie jest następcą prawnym Służby Bezpieczeństwa. Konkludując, zasób archiwalny byłej Służby Bezpieczeństwa, mocą decyzji Ministra Spraw Wewnętrznych, obecnie w posiadaniu Biura Ewidencji i Archiwum Urzędu Ochrony Państwa, może być udostępniany na mocy decyzji Ministra Spraw Wewnętrznych osobom fizycznym, prawnym przy każdorazowym imiennym zezwoleniu zwłaszcza jeśli dotyczy to posłów, którzy są objęci ustawą o ochronie tajemnicy państwowej ..... ochrony państwowej.

Czwarta czynność, która została wykonana przez Ministra Spraw Wewnętrznych to przekazanie posłom i posłankom informacji na temat stanu zasobów archiwalnych i metod ustalenia danych bądących przedmiotem Uchwały Sejmu RP. Po piąte, przekazałem dane będące przedmiotem tej uchwały osobom, których bezpośrednio dotyczą. I po szóste, przekazałem dane o szczególnym znaczeniu dla Państwa na ręce Prezydenta RP, Prezesa Rady Ministrów, Marszałka Sejmu, Marszałka Senatu, I Prezesa Sądu Najwyższego, Prezesa Trybunału Konstytucyjnego. W piśmie, które zostało przekazane każdemu posłowi, w wykonaniu tej uchwały zawarty został także fragment następny, który pragnę jako moje oświadczenie raz jeszcze powtórzone odczytać tu na tej sali. Minister Spraw Wewnętrznych pragnie kategorycznie stwierdzić, iż nie uważa się za upoważnionego, by określać kto był , a kto nie był współpracownikiem Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa. Minister Spraw Wewnętrznych może jedynie prze-

1021/89

Ipn bu 003407/1

KOPIA

BS/AS-0- 3 12

000095

kazać do wiadomości odnalezione w archiwach podległych mu służb dane operacyjne i archiwalne dotyczącej tej kwestii.

W związku z powyższym przekazałem panu Dyrektorowi Generalnemu Ścibutowi w nocy z 3 na 4, przepraszam, z 2 na 3 czerwca polecenie przygotowania procedury rozesłania przy utrzymaniu zasad związanych z tajemnicą państwową dnia 4 czerwca, informacj o których była wyżej mowa, do wszystkich osób, do których miały być one zgodnie z tą procedurą dostarczone. Pan Dyrektor Ścibut wykonywał swoje polecenie wraz z dyrektorem mojego gabinetu, panem Arkadiuszem Siwką i osobami, które jako funkcjonariusze są dopuszczone do tajemnicy i mają pełną świadomość trybu i zachowania tajemnicy państwowej, którzy jak mi to przekazano, zgodnie z moim poleceniem, wykonali moje polecenie w dniu 4 czerwca rano. Pragnę także oświadczyć w związku z działaniem nadzwyczajnej komisji sejmowej, iż złożyłem na ręce pana Przewodniczącego list skierowany do Komisji, z prośbą o zabezpieczenie przez Komisję wszelkich danych, które były przedmiotem pracy w związku z uchwałą sejmową, a także wszelkich archiwaliów, których ta praca dotyczyła. Oraz, aby Komisja przejęła działanie, wszelkie czynności jakie są wobec pracowników Ministerstwa Spraw Wewnętrznych wykonujących tę uchwałę

(koniec taśmy 4)

strona: 0103

Ipn bu 003407/1

BS/AS-0- 3 / 12

KOPIA

000096

których ta praca dotyczyła. Oraz, aby Komisja przejęła działanie, wszelkie czynności jakie są wobec pracowników Ministerstwa Spraw Wewnętrznych wykonujących tę Uchwałę, dokonywane przez obecne kierownictwo Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, powołane zresztą w trybie pozakonstytucyjnym.

Pragnę też oświadczyć, że na skutek obecnego działania, na skutek działania obecnego kierownictwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, jak mnie poinformowano, zdarzają się wypadki, po pierwsze — wynoszenia akt poza Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. I to akt o szczególnym, najwyższym znaczeniu dla Państwa. Po drugie — iż — jak mnie poinformowano — przedstawiciele Komisji nie zostali dopuszczeni do akt o najwyższym znaczeniu dla Państwa, które złożone w szafie cyfrowej Szefa Urzędu Ochrony Państwa, w mojej obecności, zostały zapieczętowane w nocy z 5 na 6 czerwca.

Chcę raz jeszcze podkreślić — znajdują się tam akta o najwyższym znaczeniu dla Państwa, będące przedmiotem badania w związku z wykonaniem Uchwały. I chcę stwierdzić, że jakiekolwiek ich naruszenie uniemożliwia skuteczne działanie, w moim głębokim przekonaniu zarówno Ministra Spraw Wewnętrznych dla wykonania tej Uchwały, jak i wszystkich innych czynności, które w jej skutku mogłyby być, czy powinny być podjęte, i wszelkich innych ustaleń.

To jest, jeśli chodzi o moje oświadczenie wstępne, jakie pragnąłem w związku z tym złożyć. Jestem teraz do dyspozycji Komisji.

Przewodniczący:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Wójcik.

Wicemarszałek Dariusz Wójcik:

Ja przepraszam, że w tak nagłym trybie zgłaszam się do głosu, ale za chwilę będę musiał wyjść na Prezydium Sejmu i nie wykluczone, że nie będę miał możliwości w tej chwili zadać pytań panu Ministrowi.

Pierwsze pytanie niejako potwierdzające to co już pan Minister powiedział, a właściwie przeczytał ze swojego pisma skierowanego do posłów, do ludzi, którym informacji pan Minister udzielał, że lista przedstawiona przez pana Ministra nie jest listą, o której mógłby pan Minister i pańscy pracownicy stwierdzić, że byli to współpracownicy Służby Bezpieczeństwa i Urzędu Bezpieczeństwa, a tylko osoby na temat których znaleziono odpowiednio szeroki zakres w archiwach MSW.

strona: 0104

Ipn bu 003407/1
BS/AS-0- 3 / 12
KOPIA
000097

Pytanie o potwierdzenie tego zapisu i tego co ja określiłem.

Minister Antoni Macierewicz:

Chciałbym w takim razie jeszcze raz powtórzyć bardzo precyzyjnie, z pełną świadomością, że tutaj każdy przecinek może mieć swoje istotne znaczenie. Otóż panie Marszałku, zestaw nazwisk, który został przekazany posłom na ręce Konwentu Seniorów oraz osobom wskazanym w odrębnym wykazie zawiera dane informacyjne na temat zapisów archiwalnych dotyczących współpracowników Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa, wyłącznie współpracowników Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa. Ja w piśmie i w obecnym oświadczeniu na posiedzeniu Komisji chcę stwierdzić jednoznacznie rzecz następującą, iż uważałem wystosowując to pismo i te informacje do Sejmu i uważam nadal, iż Minister Spraw Wewnętrznych ze względu na pełniony urząd nie jest władny stwierdzać prawdy materialnej dotyczącej tego, czy zapisy zgodnie ze wszystkimi procedurami, jakie były tam realizowane i przestrzegane, a których prawdziwość potwierdzam, odpowiadały prawdzie materialnej, czy nie.

Za to zapisy były zapisami wyłącznie dotyczącymi współpracowników Służby Bezpieczeństwa. I Minister Spraw Wewnętrznych, jak stwierdziłem to w tym piśmie, nie uważa się za upoważnionego by samowolnie określać, czy prawda wyrażona w zapisach informacyjnych i archiwach Ministerstwa Spraw Wewnętrznych na temat współpracowników Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa jest prawdą materialną, moralną i polityczną każdego z tych ludzi.

Dziękuję.

Wicemarszałek Dariusz Wójcik:

Dziękuję bardzo. I drugie moje pytanie — ze względu na szczupłość mojego czasu — czy pan Minister w ostatnich dniach — chciałem zapytać o możliwość wykonywania Uchwały przez pana Ministra, pańskich pracowników, tych ludzi, którzy byli zaangażowani — jak Uchwała była realizowana? Szczególnie interesuje mnie w chwili obecnej — bo będzie mnie również interesował cały przebieg, ale w chwili obecnej, ostatnie dni od powiedzmy czwartku, czyli od udostępnienia informacji.

Dziękuję.

Przewodniczący:

Proszę bardzo, panie Ministrze.

strona: 0105

Ipn bu 003407/1
BS/AS-0- 3 / 12
KOPIA
000098

Minister Antoni Macierewicz:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku, w związku z Pana pytaniem chcę złożyć oświadczenie. Mianowicie w dniu dzisiejszym zwróciłem się do Prezydium Sejmu z następującym pismem:

"Dnia 5 maja 1992 r. ok. godz. 18 pan Premier Waldemar Pawlak zwrócił się do mnie, abym na jego ręce złożył wniosek o powołanie pana Andrzeja Milczanowskiego na stanowisko Wiceministra Spraw Wewnętrznych. W związku z moją odmową o godz. 20 pan Premier Pawlak przekazał mi pismo, w którym stwierdza, że wyznaczył kierownikiem resortu spraw wewnętrznych pana Andrzeja Milczanowskiego a mnie prosi o powstrzymanie się od pełnienia obowiązków Ministra Spraw Wewnętrznych. Polecenie pana Premiera wykonałem, będąc przekonanym, że funkcję pełniącego obowiązki Ministra Spraw Wewnętrznych zostaną zgodnie z wymogami Konstytucji przekazane urzędującemu wiceministrowi, panu Andrzejowi Zalewskiemu. Do dnia dzisiejszego — to pismo ma dzisiejszą datę — to nie nastąpiło, a pan Milczanowski nadal w trybie pozakonstytucyjnym podejmuje działania w resorcie spraw wewnętrznych.

W związku z powyższym zwracam się o przywrócenie porządku prawno—konstytucyjnego w zakresie kierowania Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i całym resortem spraw wewnętrznych."

Chcę kontynuować odpowiedź na Pana pytanie.

Otóż to oświadczenie złożyłem w sposób oczywisty w związku z prawną stroną zagadnienia. Ale nie ukrywam, że istotnym elementem, który mnie skłonił do tak zasadniczego kroku był także przebieg wydarzeń od dnia, od nocy 5 maja do dnia dzisiejszego. W trakcie którego/to, przebiegu wydarzeń, osoby pełniące obecnie kierownictwo Ministerstwem Spraw Wewnętrznych, a samodzielnie zaplombowały bez udziału kierowników poszczególnych jednostek, poszczególne miejsca pracy, gdzie znajdowały się dane związane z realizacją Uchwały.

Następnie podjęły rano 6 maja próbę... 6 czerwca — przepraszam — próbę nieformalnych przesłuchań i dochodzeń wobec tych osób, próbując wymusić na nich zeznania wbrew ich oświadczeniom, że będą odpowiadały wyłącznie przed komisją sejmową.

Ipn bu 003407/1

BS/AS-0- 3 /12

KOPIA

000099

Następnie poinformowano mnie, iż z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zostały wyniesione przynajmniej dwa dokumenty, oba o najwyższym znaczeniu dla Państwa. Zostało mi przekazane nazwisko funkcjonariusza Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, który tego dokonał.

Chcę powiedzieć, jeżeli Komisja tego zażąda, to oczywiście w trybie najwyższej tajemnicy państwowej jestem gotów opisać te dokumenty, ale wolałbym tego uniknąć. Jeden dokument jest dokumentem personalnym i jest związany ściśle z realizacją Uchwały. A drugi dokument jest dokumentem nieporównanie istotniejszym dla Państwa. Nieporównanie istotniejszym, bowiem zawiera raport specjalny dokonany na moje polecenie miesiąc temu i wręczony w jednym egzemplarzu wyłącznie do zaznajomienia się panu Premierowi na temat zagrożeń, jakie dla Państwa polskiego płyną w związku z istnieniem w podstawowych strukturach państwowych działania osób, które mogą być podatne na szantaż.

Raport zawiera dane o próbach realizacji takiego szantażu, zarówno w zakresie polityki wewnętrznej, jak i międzynarodowej. Raport ten w swoich skutkach może posłużyć do rozpoznania stanu i możliwości polskich działań w sferze bezpieczeństwa narodowego i międzynarodowego.

To w skrócie wszystko w odpowiedzi na Pana pytanie.

Wicemarszałek Dariusz Wójcik:

Zanim jeszcze opuszczę salę, co za chwilę muszę zrobić, myślę, że w tej chwili bezprzedmiotową rzeczą byłoby z mojej strony wdawanie się w polemikę z panem Ministrem na temat sformułowania informacji o tajnych współpracownikach Służby Bezpieczeństwa. Myślę, że przyjdzie na to czas w trakcie badania materiałów źródłowych. Przy czym wnoszę, o jak najszybsze badanie tych materiałów źródłowych podstawowych, najtajniejszych, wszelkich mogących dać obraz, czy informacja przekazana dotyczyła tajnych współpracowników, czy tylko będących w zapisie archiwów w odpowiednim zakresie.

Oświadczam, że to stwierdzenie, iż ta informacja dotyczyła tajnych współpracowników poddaje w daleko idącą wątpliwość wobec tych stwierdzeń, które ustaliłem po obrazie dokumentów źródłowych.

Dziękuję bardzo. Przepraszam, muszę opuścić.

strona: 0107

Ipn bu 003407/1 BS/AS-0- 3 / 12

KOPIA

000100

Przewodniczący:

Ja myślę, że nie jest chyba rzeczą właściwą wdawanie się w polemikę, o ile ona nie dotyczy kwestionowania faktów a jest kwestią ocen.

Proszę bardzo.

Minister Antoni Macierewicz:

Powtórzę w takim razie raz jeszcze, aby nie było żadnych nieporozumień. Informacja przekazana dotyczyła zapisu informacyjno—archiwalnego sporządzonego przez pracowników Służby Bezpieczeństwa na temat współpracowników Służby Bezpieczeństwa zgodnie z instrukcjami operacyjnymi ich obowiązującymi. Minister Spraw Wewnętrznych nie przesądza i nie czuje się władny by stwierdzać, w jakiej mierze wykonywali oni swoje obowiązki.

Wicemarszałek Dariusz Wójcik:

Dziękuję bardzo. Przepraszam za opuszczenie.

Przewodniczący:

Proszę bardzo, pan poseł Lewandowski.

Poseł Mirosław Lewandowski:

Dziękuję bardzo.

Chciałbym prosić o możliwość zadania kilku pytań, jeżeli to będzie możliwe, albo będę powracał, jak gdyby fala.

Jeżeli dobrze rozumiem pana Ministra, materiały, które zostały przez Pana przekazane są materiałami, które przez pracowników SB zostały zakwalifikowane jako materiały dotyczące współpracowników.

Minister Antoni Macierewicz:

Dokładnie tak.

Poseł Mirosław Lewandowski:

Czyli innymi słowy, to co Pan przekazał, to nie są dane archiwalne, ale są to dane o współpracownikach SB, uznane za takowe przez Służbę Bezpieczeństwa — prawda?

Minister Antoni Macierewicz:

Panie Pośle, bardzo mi przykro, ale niezupełna prawda. Dlatego, że gdy ja mówię o tym, iż ta kwalifikacja następowała przez pracowników Służby Bezpieczeństwa, to mówię dlatego, iż nikt inny tego nie archiwizował, tylko pracownicy Służby Bezpieczeństwa oraz Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. W tym sensie tu jest

108/463

strona: 0108

Ipn bu 003407/1 BS/AS-0- 3 / 12 KOPIA 000101

jakby ta różnica. To są dane archiwalne, wytworzone przez pracowników Służby Bezpieczeństwa i przekazane do archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. I będąc w posiadaniu archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych są danymi archiwalnymi.

Poseł Mirosław Lewandowski:

Chciałem w związku z czym zapytać, czy kierowany przez Pana resort podjął próbę, podjął wysiłek sprawdzenia czy te materiały dają uzasadnioną podstawę do określenia osób tam zawartych jako agentów, jako współpracowników SB i UB? Czy też Pan nie przeprowadzał tego typu sprawdzenia, tylko oparł się na formalnych danych znajdujących się w archiwach SB?

Minister Antoni Macierewicz:

Dokładnie w Biurze Ewidencji i Archiwum Urzędu Ochrony Państwa, gdzie zostały złożone materiały Służby Bezpieczeństwa i innych służb, które pozyskiwały współpracowników dla działań operacyjnych.

Poseł Mirosław Lewandowski:

Czy Państwo to sprawdzaliście, czy było przygotowane np. pewne kryterium, jakiemu powinny odpowiadać materiały znajdujące się w aktach, ażeby uznać, że są one wystarczającą podstawą do uznania, że ktoś był współpracownikiem SB lub UB?

Minister Antoni Macierewicz:

Panie Pośle, powtarzam jeszcze raz, zostały przekazane zapisy informacyjne o materiałach archiwalnych wytwarzanych w związku z nawiązywaniem współpracy, realizacją współpracy i kończeniem współpracy ze Służbą Bezpieczeństwa.

Poseł Mirosław Lewandowski:

Jeżeli można panie Ministrze, Uchwała Sejmu... Ja chciałbym mieć możliwość po prostu, bo to jest bardzo ważne, tu każde słowo ma znaczenie, pozwólcie mi Panowie dokończyć pewien ciąg pytań, a później po prostu...

Więc moje pytanie brzmi w sposób następujący, Uchwała Sejmu zobowiązywała pana Ministra i upoważniała pana Ministra do podania pełnej informacji na temat współpracowników. I teraz moje pytanie jest takie, czy Pan w realizacji tej uchwały opracował jakieś zasady, kryteria, którym powinni odpowiadać osoby, których nazwiska następnie Pan ujawni, czy też jedynym kryterium było to, że Służba Bezpieczeństwa umieściła te osoby w swoich zasobach archiwalnych jako współ-

Ipn bu 003407/1

BS/AS-0- 3 / 12

KOPIA

000102

pracowników. Proszę w sposób jasny odpowiedzieć, czy Pan weryfikował to, czy się oparł wyłącznie na archiwach SB, na danych SB?

Minister Antoni Macierewicz:

Panie Pośle, ja nie tylko się oparłem na danych SB, ale wręcz stwierdziłem, że przekazuję Sejmowi wyłącznie dane archiwalne SB. Wręcz to bardzo kategorycznie stwierdzam. Dla ustalenia tego, o czym Pan mówi należałoby przeprowadzić w każdym indywidualnym wypadku śledztwo z rozmową, czy przesłuchaniem bądź rozmową danej osoby.

Przekazane zostały dane archiwalne wytworzone przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Służby Bezpieczeństwa. Mogę powiedzieć, że system archiwizacyjny jest tak rozbudowany i skomplikowany, że te dane znajdują się w tak wielu różnych miejscach, iż ich sfałszowanie wydaje się być wysoce wątpliwe.

Ale jest prawdą to, co Pan mówi, zostały przekazane informacje na temat stanu zasobów archiwalnych o współpracownikach Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa. To zostało przekazane, tak.

Poseł Mirosław Lewandowski:

Czy były jakiekolwiek próby weryfikacji tego materiału, zaglądania do teczek i sprawdzania, czy teczki dają podstawę do umieszczenia tych osób? Czy Pan dokonywał, czy resort dokonywał takich prób, czy też działał na zasadzie tylko przekaźnika tego, co zastał w archiwach?

Minister Antoni Macierewicz:

Panie Pośle, proszę wybaczyć, teczka w moim rozumieniu, w rozumieniu moich stwierdzeń jest też zasobem archiwalnym.

Poseł Mirosław Lewandowski:

Ale czy Pan ją sprawdzał, to co tam jest w tej teczce i czy to daje podstawę, czy nie? Pan lub ktokolwiek inny.

Minister Antoni Macierewicz:

Proszę Pana, po pierwsze, olbrzymia część tego, co Pan nazywa teczkami — bo wyobrażam sobie, że Pan się odnosi do zarządzenia nr 006/72, a więc z 1972 r, które to zarządzenie formułuje m.in. zasady postępowania także archiwalnego oraz operacyjnego ze współpracownikami Służby Bezpieczeństwa, gdzie m.in. mówi się o teczce pracy, teczce operacyjnej, teczce personalnej — tak? — do tego Pan się odnosi. I o które teczki Pan mnie teraz pyta?

strona: 0110

Ipn bu 003407/1 BS/AS-0- 3 /12 KOPIA 000103

Poseł Mirosław Lewandowski:

Panie Ministrze, może zróbmy jeszcze raz, żebyśmy mieli tutaj jasność postępowania. Przychodzę do resortu spraw wewnętrznych, Biura archiwum SB i mam kartotekę. I w kartotece jest napisane: X, Y, Z to są agenci SB. Czy teraz Pan bierze materiał, który znajduje się w teczkach, o których mówimy i sprawdza rzeczywiście to, co jest w teczce, nie słuchając tych ludzi, to co jest w teczce daje podstawę do uznania go za agenta? Czy też Pan polega wyłącznie na tym, jak zakwalifikowano danego człowieka, jak zakwalifikowała danego człowieka SB?

Minister Antoni Macierewicz:

Proszę Pana, po pierwsze — nie ma takiej kartoteki, o której Pan mówi. Ten system archiwalny wygląda inaczej. I ja bym bardzo prosił Komisję, by wysłuchała przedstawicieli Wydziału Studiów, którzy bardzo dokładnie będą mogli opisać system archiwalny i dopiero później proponuję dokonywanie dalszych wyjaśnień, np. tak głęboko związanych z problemem interpretacyjnym, jak Pan poseł teraz tego żąda. Ponieważ obawiam się — proszę mi wybaczyć Panie pośle — że inaczej będziemy się obracali w pewnej rzeczywistości nie istniejącej.

Dlatego, że różnica jakby materii, w której się poruszamy jest bardzo duża. Pan formułuje pytania tak, jak byśmy mieli do czynienia tam z jedną kartoteką, napisane: współpracownicy Służby Bezpieczeństwa i oni po imieniu i nazwisku tam są wypisani. Tymczasem to wygląda zupełnie inaczej.

Poseł Mirosław Lewandowski:

Chciałem w związku z tym zapytać, czy ten przyjęty przez Pana sposób uchwały, który jeszcze szczegółowo ustalimy — rozumiem, czy to jest Pana decyzja, czy też Pan uzgadniał taki sposób właśnie wykonania tej uchwały, np. z Premierem lub z kimś innym?

Minister Antoni Macierewicz:

Tak, Panie Pośle, ten sposób wykonania uchwały uzgadniałem z panem remierem jako jedyny, który uniemożliwia i wyklucza jakąkolwiek dowolność interpretacyjną ze strony Ministra Spraw Wewnętrznych. Bowiem intencją było to, by w wykonaniu Uchwały nie było możliwości ze strony Ministra Spraw Wewnętrznych, bez względu na jego własne ludzkie, moralne czy polityczne odczucia, żeby nie było możliwości interpretacyjnej, by musiał przekazać fakty.

Ipn bu 003407/1 BS/AS-0- 3 / 12

KOPIA

000104

Poseł Mirosław Lewandowski:

Czy ten sposób wykonania Uchwały, o którym Pan mówi, dawał gwarancje, że realizując Uchwałę sejmową z 28 maja, która Pana upoważniała i zobowiązywała do przekazania danych na temat współpracowników SB, czy ten sposób Pana zdaniem dawał gwarancje, że nie znajdą się na tej liście osoby, które nie spełniały wymogów współpracownika SB?

Minister Antoni Macierewicz:

Zgodnie ze wszystkimi zasadami pracy Służby Bezpieczeństwa — tak.

Poseł Mirosław Lewandowski:

I rozumiem, że to jest również stanowisko pana Premiera, że Pan uzyskał takie uzgodnienia.

Minister Antoni Macierewicz:

Panie Pośle, o stanowisko pana Premiera proponuję, żeby Komisja zapytała pana premiera. Ja swoją decyzję podjąłem po konsultacji z panem Premierem i w wyniku konsultacji z panem Premierem dane, o których mowa, zostały dostarczone Konwentowi Seniorów.

Poseł Mirosław Lewandowski:

Chciałem zapytać następnie, czy Pan uzgadniał z panem Premierem decyzje, iż dane o których mowa zostaną doręczone nie tylko Prezydium Sejmu, ale właśnie Konwentowi Seniorów. Czy to jest Pana decyzja, czy to jest decyzja konsultowana z panem Premierem?

Minister Antoni Macierewicz:

Panie Pośle, jeżeli Pan pozwoli, odpowiem w dwóch fazach. Po pierwsze — to jest moja decyzja. Po drugie — nie było nie tylko w ramach Uchwały, ale i w żadnym innym wystąpieniu, a także w ramach obrad, na które czekałem przed wykonaniem decyzji, Prezydium Sejmu dnia poprzedniego, żadnej sugestii, abym przekazał te dane wyłącznie Prezydium Sejmu. A więc pierwsza część Pana pytania, które zostało sformułowane tak, czy podjął Pan tę decyzję, żeby to przekazać nie tylko Prezydium Sejmu, ale też Konwentowi Seniorów — myślę, że powinno być uchylone.

Poseł Mirosław Lewandowski:

To znaczy rozumiem, że kierował się Pan tutaj tym, że chciał Pan w jak najszerszym zakresie udostępnić te dane?

112/463

strona: 0112

Ipn bu 003407/1 BS/AS-0- 3 / 12 KOPIA

Minister Antoni Macierewicz:

Było dokładnie przeciwnie, Panie Pośle. Kierowałem się tym, by te dane były przekazane przy utrzymaniu wszelkich rygorów tajemnicy państwowej, bezpieczeństwa i możliwości zachowania wszelkich ludzkich także form gwarantujących tutaj maksymalne bezpieczeństwo. Dlatego zostały te dane przekazane na ręce przewodniczących klubów, czyli Konwentu Seniorów. A nie każdemu posłowi indywidualnie.

Poseł Mirosław Lewandowski:

Rozumiem, że było to uzgodnione z panem Premierem?

Minister Antoni Macierewicz:

Powiedziałem już Panu, nie, to była moja decyzja.

Przewodniczący:

Przepraszam bardzo...

Poseł Mirosław Lewandowski:

Ale to jeszcze nie są... pozwólcie mi Państwo...

Przewodniczący:

Przyjęliśmy zasadę, że ..... seria pytań. Jeżeli chcemy zamieniać tą dyskusję na poszczególne pytania, to tylko przedłużymy sposób procedowania.

Poseł Mirosław Lewandowski:

Proszę Państwa, mam trzy pytania jeszcze.

Doszczegóławiam, dlatego że to jest bardzo istotne.

Chciałem zapytać następnie... rozumiem, że to jest decyzja pana Ministra, co do terminu ujawnienia i chciałem pana Ministra zapytać, czym Pan się kierował ustalając ten termin na czwartego a nie na szóstego oraz czy Pan to uzgadniał z panem Premierem?

Minister Antoni Macierewicz:

Proszę Pana, kierowałem się tym, czekałem na pierwsze posiedzenie Prezydium Sejmu, przyjmując iż jeśli miałyby nastąpić jakiekolwiek zmiany, a sytuacja — były dyskusje podejmowane — upoważniała mnie do zastanawiania się, do rozważania, czy Prezydium Sejmu nie podejmie jakiejś inicjatywy mającej na celu zmianę, uszczegółowienie trybu, sformułowanie jakichś dodatkowych zastrzeżeń. Ponieważ takie Prezydium się odbyło w środę, czyli 3 czerwca i nie podjęto tam żadnej takiej decyzji, w związku z tym podjąłem decyzję, by w pierwszym dniu po,

Ipn bu 003407/1 BS/AS-0- 3 /12 KOPIA

że tak powiem
nie podjęciu decyzji o zmianie, Uchwałę nie wykonać, ponieważ ona w zakresie przedmiotowym nie została wykonana ze względu na trudności biurokratyczne, lecz zacząć wykonywać. Ta Uchwała została jedynie... jedynie zaczęto ją wykonywać, ponieważ krąg osób, który został mi zlecony, podanie informacji na temat kręgu osób, które mi zostało zlecone do dnia 6 czerwca, nie został wyczerpany w dniu 4 czerwca.

Poseł Mirosław Lewandowski:

Czy zanim nastąpiło przekazanie tych materiałów w dniu 4 czerwca rano na ręce Konwentu Seniorów, czy te materiały w całości bądź w części były udostępniane innym osobom, np. posłom, czy politykom wchodzącym w skład koalicji rządowej?

Minister Antoni Macierewicz:

Nie.

Poseł Mirosław Lewandowski:

Czy były one udostępniane posłom, którzy nie wchodzili w skład koalicji rządowej?

Minister Antoni Macierewicz:

Był taki jeden wypadek dotyczący jednej konkretnej sprawy. I dotyczy on części materiałów.

Poseł Mirosław Lewandowski:

Chciałem Pana zapytać, czy osobą, której Pan to ujawnił to była ta osoba, której materiały dotyczyły czy osoba trzecia?

Minister Antoni Macierewicz:

Była to osoba trzecia.

Poseł Mirosław Lewandowski:

Czym Pan się kierował ujawniając osobie trzeciej materiały dotyczące innej osoby i to w trybie innym, niż w przypadku realizacji całej Uchwały?

Minister Antoni Macierewicz:

Tym, że osoba, której przekazałem te informacje wchodziła w skład Prezydium Sejmu.

Ipn bu 003407/1 BS/AS-0- 3 / 12 KOPIA 000107

Poseł Mirosław Lewandowski:

Czy okoliczności, w jakich te materiały tej osobie zostały udostępnione... w ogóle czemu nie przekazał Pan tych materiałów innej osobie, która wchodziła w skład Prezydium Sejmu?

(Głosy z sali poza mikrofonem)

Nie, bo chcę skończyć sprawę udostępniania tych materiałów.

Przewodniczący:

Proszę,żeby Pan poseł Lewandowski kontynuował.

Poseł Mirosław Lewandowski:

Chcę skończyć sprawę udostępniania. Bo przecież wiemy to skąd inąd, że materiały zostały udostępnione panu Wicemarszałkowi Dariuszowi Wójcikowi w momencie, kiedy Konfederacja Polski Niepodległej toczyła rozmowy o poszerzenie koalicji z Pana ugrupowaniem.

Dlaczego właśnie wtedy ujawnił Pan te materiały Dariuszowi Wójcikowi?

Minister Antoni Macierewicz:

Z przykrością muszę Panu, panie Pośle, powiedzieć, że Pana informacje są niezgodne z prawdą.

Poseł Mirosław Lewandowski:

To znaczy nie ujawnił Pan tych materiałów Dariuszowi Wójcikowi?

Minister Antoni Macierewicz:

Ujawniłem panu Wicemarszałkowi Dariuszowi Wójcikowi część materiałów, o których Pan mówi, ale nie wtedy i nie w takim trybie.

Poseł Mirosław Lewandowski:

A kiedy nastąpiło to ujawnienie?

Minister Antoni Macierewicz:

Po zakończeniu, jeżeli Panu chodzi o ten punkt odniesienia, jeżeli to jest dla Pana punktem odniesienia.

Poseł Mirosław Lewandowski:

Jaki to był dzień?

Minister Antoni Macierewicz:

O ile się nie mylę była to godz. 10 rano dnia następnego. Jeżeli ten problem jest dla Pana punktem odniesienia, dla mnie nie. Ale jeżeli dla Pana jest pu-

Ipn bu 003407/1
BS/AS-0- 3 / 12
KOPIA
000103

nktem odniesienia problem rozmów koalicyjnych, to powiadam, o godz. 10 rano dnia następnego, po zerwaniu rozmów koalicyjnych.

Poseł Mirosław Lewandowski:

To znaczy we środę.

Minister Antoni Macierewicz:

Proszę?

Poseł Mirosław Lewandowski:

To znaczy we środę, bo rozmowy zostały zerwane we wtorek.

Minister Antoni Macierewicz:

Tak.

Poseł Mirosław Lewandowski:

To znaczy stwierdza Pan, że ani w poniedziałek, ani we wtorek materiały dotyczące Leszka Moczulskiego, ani też informacja na ich temat nie została ujawniona Dariuszowi Wójcikowi.

Minister Antoni Macierewicz:

Stwierdzam kategorycznie, że żadne materiały, ani panu Marszałkowi Dariuszowi Wójcikowi, ani komukolwiek innemu związane z tym, poza materiałami, które przekazywałem w trakcie pełnienia swoich obowiązków Premierowi w wyniku pełnienia swoich obowiązków, a nie w związku z realizacją uchwały, nie były przekazywane poza środę rano, od godz. 10 chyba do godz. 11, gdy pan Wójcik — może za 15 jedenasta — się z tymi materiałami zapoznawał. Stwierdzam kategorycznie, że nie były nikomu innemu udostępniane.

Poseł Mirosław Lewandowski:

Jak to się stało, że Dariusz Wójcik mógł się zapoznać z tymi materiałami? Czy on przyszedł do Pana, czy Pan go zaprosił? W jakim budynku to miało miejsce i z czyjej inicjatywy doszło do tego ujawnienia?

Minister Antoni Macierewicz:

Z mojej, proszę Pana.

Poseł Mirosław Lewandowski:

Czym Pan się kierował zapraszając Pana Dariusza Wójcika i ujawniając mu te materiały? Jest jeszcze czterech innych wicemarszałków lub marszałków.

116/463

strona: 0116

Ipn bu 003407/1

BS/AS-0- 3 / 12

KOPIA

000109

Minister Antoni Macierewicz:

Proszę Pana, kierowałem się faktem, iż jest on Wicemarszałkiem Sejmu. Wiadomości te są szczególnie istotne dla Państwa, a jest to problem, który uważałem, powinien być rozwiązany między Nim i panem Leszkiem Moczulskim.

Poseł Mirosław Lewandowski:

Czy innym Marszałkom Pan też udostępnił te materiały w tym trybie, czy tylko temu jednemu?

Minister Antoni Macierewicz:

Także, panu Marszałkowi.

Poseł Mirosław Lewandowski:

Chciałem zapytać dalej. Otóż we czwartek materiały, o których mowa, zostały udostępnione Adamowi Słomce i Michałowi Janiszewskiemu. Zostali oni również zaproszeni przez Pana Naimskiego do resortu. Czy Panu jest to znane, czy było to z Panem konsultowane?

Minister Antoni Macierewicz:

O tej sprawie wiem wyłącznie z wystąpienia Pana Słomki, w czwartek, w nocy tu na posiedzeniu w Sali Sejmowej.

Poseł Mirosław Lewandowski:

Kategorycznie zaprzecza Pan, żeby sprawa ujawnienia tych materiałów Adamowi Słomce była Panu znana?

Minister Antoni Macierewicz:

Tak.

Poseł Mirosław Lewandowski:

Chciałem następnie Pana zapytać, otóż w poniedziałek oraz w środę toczyły się rozmowy koalicji rządowej. Przebieg tych rozmów nie jest znany. Rzecznik rządu powiedział, że była uzgodniona taktyka rządu w związku z czwartkowym głosowaniem nad votum nieufności. Czy w czasie tych rozmów była dyskutowana również sprawa ujawnienia teczek?

Minister Antoni Macierewicz:

Nie wiem, panie Pośle, nie uczestniczyłem w tych rozmowach.

strona: 0117

117/963

Ipn bu 003407/1

BS/AS-0- 3 / 12

KOPIA

000110

Poseł Mirosław Lewandowski:

Czyli nie jest Panu nic wiadome na temat tego, czy taktyka rządu — jak to zostało określone — obrony budżetu oraz obrony swojego istnienia była powiązana ze sprawą teczek.

Minister Antoni Macierewicz:

Panie Pośle, to pytanie jest sformułowane w sposób, który ja osobiście uważam za dla siebie niewłaściwy. Kategorycznie stwierdzam, iż sprawa przekazywania materiałów, do których mnie zobowiązywała Uchwała sejmowa, w wykonaniu przeze mnie tej Uchwały sejmowej, nie była przeze mnie w żaden sposób łączona z jakimikolwiek innymi wydarzeniami i działaniami politycznymi. I nie zezwalałem nikomu na to, by dysponując wiedzą, która mogłaby umożliwić podjęcie takowych działań, do nich ją wykorzystał.

Poseł Mirosław Lewandowski:

Rozumiem, że kategorycznie — już już, ostatnie dwa pytania — zaprzecza Pan, ażeby za Pana sprawą, lub za Pana wiedzą materiały lub nazwiska, chociażby o których mowa, były znane innym członkom koalicji rządzącej.

Minister Antoni Macierewicz:

Jeżeli nie łączyło się to z wykonywanymi przez nich funkcjami państwowymi do celów innych niż realizacja Uchwały z dnia 28 maja.

Poseł Mirosław Lewandowski:

Czy raport, który dostarczył Pan Premierowi, o którym Pan dzisiaj mówił, miesiąc temu, czy ten raport zawierał nazwiska?

Minister Antoni Macierewicz:

Nie.

Poseł Mirosław Lewandowski:

Czy Premier w ciągu ostatnich tygodni... Może inaczej, kiedy Premier miał możliwość zaznajomienia się z tymi nazwiskami, które zostały ujawnione we czwartek?

Minister Antoni Macierewicz:

Jeżeli można przed tym pytaniem, jako kontynuacja Pana pytania poprzedniego. Otóż nie zawierał nazwisk. Jest to absolutna prawda. Ale zawierał ogólne zestawienie liczbowe.

strona 0118

Ipn bu 003407/1

BS/AS-0- 3 / 12

KOPIA

000111

Poseł Mirosław Lewandowski:

A kiedy Premier dowiedział się o jakie nazwiska chodzi?

Minister Antoni Macierewicz:

W trybie ostatecznym, 4 czerwca rano.

Poseł Mirosław Lewandowski:

To znaczy rozumiem, że Dariusz Wójcik zapoznał się z nazwiskami... z jednym nazwiskiem zanim zapoznał się z tym Premier.

Minister Antoni Macierewicz:

W trybie realizacji Uchwały tak.

Poseł Mirosław Lewandowski:

W innym trybie.

Minister Antoni Macierewicz:

W innym trybie, panie Pośle, jak pan Poseł zapewne wie, listy o podobnej funkcji, czy też o podobnej intencji, choć o innej formie były sporządzane w ciągu ostatnich 3 lat wielokrotnie. Sprawa o której Pan mówi, nazwisko, o którym Pan mówi, na tych listach istniało. Kolejni premierzy się z nimi zapoznawali, a także inni wysocy funkcjonariusze państwowi.

Poseł Mirosław Lewandowski:

Ale rozumiem, że Premier Olszewski od Pana się tego nazwiska nie dowiedział.

Minister Antoni Macierewicz:

W trybie realizacji Uchwały dowiedział się w ten sposób w jaki powiedziałem.

Poseł Mirosław Lewandowski:

W innym trybie, od Pana.

Minister Antoni Macierewicz:

W innym trybie, proszę Pana, nie dowiedział się ode mnie tego nazwiska w tej formie, w jakiej ono zostało przekazane Sejmowi dnia 4 czerwca.

Poseł Mirosław Lewandowski:

Inne nazwiska, również w trybie takim poza wykonywaniem Uchwały, czy Premier znał?

Ipn bu 003407/1

BS/AS-0- 3 / 12

KOPIA

000112

Minister Antoni Macierewicz:

Oczywiście tak. Oczywiście niektóre z tych nazwisk były Premierowi znane w związku z wykonywaniem przez niego swoich obowiązków.

Przewodniczący:

Pan poseł Balazs.

Proszę Państwa, może jednak przedtem ustalimy pewną sprawę formalną. Pracujemy dzisiaj od godz. 10. Czy ustalimy powiedzmy, że mniej więcej do godz. trzeciej pracujemy, czy robimy przerwę o trzeciej i...

Po ilości zgłoszeń sądzę, że rozmowa z panem Ministrem Macierewiczem potrwa dłużej. Proponuję w tej sytuacji, a mamy jeszcze czwarty punkt porządku dziennego , żeby przeprosić pana Ministra Naimskiego i przełożyć nasze spotkanie z nim na inny dzień.

Czy mam zgodę Komisji na to?

(Głosy z sali: Tak.)

W takim razie bardzo Panią proszę o przekazanie.

Poseł Lech Kaczyński:

Ja bym wniósł o to, żeby Ministra Naimskiego przesłuchać w dniu dzisiejszym.

(Głosy z sali: Tak jest, tak)

Poseł Lech Pruchno-Wróblewski:

Czyli krótko biorąc propozycja tego typu, żeby zrobić przerwę obiadową i o godz. powiedzmy 16 rozpocząć.

(Głosy z sali: Wcześniej)

Wszystko jedno, pół godziny — nie wiem, to już kwestia do decyzji.

Przewodniczący:

O trzeciej robimy przerwę i... To w takim razie poprośmy może pana Ministra Naimskiego na godz. 17, czy ...

(Głosy z sali: Osiemnastą)

Minister Antoni Macierewicz:

Proszę Państwa, jeżeli można, jedna sprawa, ponieważ jest tutaj kwestia — ja nie chcę się wdawać w działania Komisji — pan Minister Naimski rzeczywiście chciałby Komisji złożyć niezwykłej wagi oświadczenie, związane z trybem realizacji Uchwały w ostatnich dniach. I jeżeli można prosić, a w formule mojej prośby, by to

Ipn bu 003407/1
BS/AS-0- 3 / 12
KOPIA

oświadczenie mogło zostać złożone w trybie jak najpilniejszym, to bardzo bym o to prosił.

Przewodniczący:

W tej chwili rozmawiamy z panem Ministrem Macierewiczem i ...

Poseł Stanisław Zając:

Formalny wniosek mam. Poseł Zając.

Wobec oświadczenia pana Ministra, przed chwilą złożonego, że sam uważa, że wiadomości przekazane nam przez pana Ministra Naimskiego będą szczególnej wagi, wnoszę, aby to oświadczenie, które on chce złożyć — bo tu chodzi tylko o oświadczenie, które nie zabierze więcej czasu — było złożone natychmiast.

Przewodniczący:

Proszę bardzo.

Poseł Mirosław Lewandowski:

Ja byłbym zwolennikiem również, ażeby niezwłocznie po zakończeniu, nie wiem, jak to nazwać, przesłuchania czy kontaktu z panem Ministrem Macierewiczem, żeby mieć kontakt z panem Ministrem Naimskim a obiad sobie zjemy później.

Poseł Stanisław Zając:

Chodzi o złożenie oświadczenia tylko i wyłącznie.

Poseł Mirosław Lewandowski:

Nie, ja rozumiałem, że kontakt, tzn. normalnie tak jak mamy z panem Ministrem, po oświadczeniu możliwość zadawania pytań.

Poseł Stanisław Zając:

Rozumiem, że po złożeniu będzie możliwość rozmowy i takiego przesłuchania. Ale chodzi o złożenie tylko i wyłącznie oświadczenia. I będzie dalej kontynuowana rozmowa z panem Ministrem Macierewiczem. Ażeby Minister Naimski złożył oświadczenie, które jest niezwykłej wagi, jak sugeruje, jak twierdzi pan Minister Macierewicz.

Przewodniczący:

Pan poseł Zalewski.

Poseł Maciej **Zalewski:**

Dziękuję panie Przewodniczący. Ja chciałem przypomnieć, że my mamy oprócz tych wszystkich obowiązków, które będziemy wypełniać w tym budynku,

104/463
strona: 0121

Ipn bu 003407/1
BS/AS-0- 3 / 12
KOPIA

także tą część naszego zobowiązania, które wzięliśmy na siebie w stosunku do obowiązku stworzenia pewnego inwentarza czy kwerendy materiałów, dokumentów, przedmiotów, które będą później przedmiotem naszej pracy, które umożliwią nam realizację tej Uchwały.

Tak, że chyba nie wiem, czy nie trzeba będzie wrócić do wniosku pana Posła, który mówił o tym, że być może część wydelegowana przez naszą Komisję kolegów, byłaby się zajęła tym problemem właśnie, bo ja sądzę, że nie ma co skracać...

Przewodniczący:

Panie Pośle, przepraszam bardzo, ale to nie jest w tej chwili temat naszej dyskusji. Tak, że prosiłbym pana Posła Balazsa o zadawanie pytań.

Poseł Artur Balazs:

Ja mam również kilka pytań.

(Wymiana ogólna zdań poza mikrofonem)

Przewodniczący:

Kto jest za przerwaniem przesłuchania pana Ministra Macierewicza i złożeniem...

Poseł Władysław Serafin:

Dobrze, nie przedłużaj panie Pośle. (Głos z sali: Jest kwestia...) przerwy na oświadczenie.

Poseł Mirosław Lewandowski:

Chciałem zapytać w związku z czym, czy to oznacza, że później Pan Naimski wyjdzie, Pan Macierewicz skończy swoje wypowiedzi i bezpośrednio będziemy mogli rozmawiać z Panem Naimskim z powrotem.

(Głos z sali: Tak jest)

Przewodniczący:

Kto jest za takim wnioskiem? (13)

Kto jest przeciw? (nie ma)

Kto się wstrzymał? (7)

Proszę poprosić. Ależ panie Pośle, jest sekretariat, proszę się tak nie spieszyć.

Ja proponuję, żebyśmy — ponieważ zrobiliśmy przerwę — żeby....

Minister Antoni Macierewicz:

Czy można zapalić - przy oknie?

122/463
strona: 0122

Ipn bu 003407/1
BS/AS-0- 3 / 12
KOPIA

Przewodniczący:

Z żalem proszę Pana o dotrzymywanie zasad, które obowiązują w tej sali. Z największym żalem, bo rozumiem.

(Głos z sali poza mikrofonem)

W tej chwili pan Minister może wyjść na czas oświadczenia Ministra Naimskiego.

Poseł Mirosław Lewandowski:

Może nie ma potrzeby, żeby pan Minister wychodził, jest okno otwarte, a myślę, że tytoń jest tak dobrej marki, że z przyjemnością tutaj zaznajomimy się z tym zapachem.

Minister Antoni Macierewicz:

Dziękuję Panie Pośle, do pana wiadomości, kupowany w Fajce na Kruczej.

Poseł Mirosław Lewandowski:

Chciałem również zapytać, czy po złożeniu oświadczenia przez Pana Naimskiego przewidywana jest dyskusja, czy też przejdziemy bezpośrednio do...

(Ogólna wymiana zdań na sali poza mikrofonem)

Chodziło mi o dyskusję nad oświadczeniem.

(Głosy z sali: Nie.)

Przewodniczący:

Panie Ministrze, Komisja postanowiła wysłuchać Pana oświadczenia. Przedtem chciałem Pana przeprosić za to, że Pan czekał mimo zaproszenia Pana na godz. 13. W tej chwili Komisja postanowiła wysłuchać oświadczenia, natomiast po zakończeniu rozmowy z Panem Ministrem Macierewiczem będziemy chcieli z Panem rozmawiać.

Jednocześnie chciałem Pana poinformować, że wszelkie oświadczenia

403/163
strona: 0123